

Sygn. akt III U 623/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2015r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Piotr Witkowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Marta Majewska-Wronowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 września 2015r. w Suwałkach

sprawy **J. M.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wysokość świadczenia

w związku z odwołaniem J. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 18 sierpnia 2014 r. znak (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt III U 623/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 18.08.2014r., przyznał J. M. prawo do emerytury na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009r. Nr 153 poz. 1227) od dnia (...). tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego.

Wysokość świadczenia ustalił w oparciu o art. 26 wskazanej ustawy emerytalnej.

Wskazał, że podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury. Emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia, dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę. Przytaczając kwotę składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji w wysokości 80 669,57 zł, kwotę zwaloryzowanego kapitału początkowego w wysokości 483 131,89 zł i średnie dalsze trwanie życia 209,80 miesięcy, emeryturę wyliczył na kwotę 2 687,33 zł.

Zakład wskazał jednocześnie, że emerytura obliczona zgodnie z art. 183 ustawy emerytalnej wyniosłaby 2 630,93 zł i w związku z tym podejmuje wypłatę świadczenia obliczonego zgodnie z art. 26 ustawy jako świadczenia korzystniejszego, tj. 2687,33 zł.

W powyższej decyzji Zakład wskazał też na potrącenia zaliczek na podatek i ubezpieczenie zdrowotne.

W odwołaniu od tej decyzji J. M. zarzucił jej wydanie z naruszeniem art. 15 ust. 4 i ust. 6 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z funduszu ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013r. poz. 1440 ze zm.) oraz uchwały nr 123 Rady Ministrów z dnia 11.06.1976r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników państwowych biur projektów, zarządzenia nr 17 Ministra Pracy Płac i Spraw Socjalnych z dnia 30.06.1976r. w sprawie wynagrodzeń zasadniczych i dodatków do tych wynagrodzeń przysługujących pracownikom państwowych biur projektów oraz pisma Ministra Rolnictwa z dnia 8.03.1977r. i z dnia 26.04.1977r. KPS.pł. 10-3/77 wprowadzających zmiany i ograniczenia w stosowaniu wskazanych aktów w zakładach projektowania.

W uzasadnieniu wskazał, że organ rentowy pominął wynagrodzenie za okres jego pracy w Zakładzie (...) wchodzącym w skład Przedsiębiorstwa (...) w O. od 1.07.1977r. do 31.12.1979r. (...) S.A. (następca prawny (...)) z tytułu premii, mimo że miał prawo do tej premii i premię tę otrzymywał w granicach nie niższych niż w latach 1980-1984 (do 31 marca) tj. w granicach 45%-142%. Wynagrodzenie to natomiast z tytułu premii wynika z powołanych przez niego przepisów. Potwierdzą je również zawnioskowani przez niego świadkowie. Powołał się też dla porównania na otrzymywane wynagrodzenie w latach 1975-1977 (do 30 czerwca) w (...) w E., gdzie pracował na identycznym stanowisku, jak później w Zakładzie (...). Wówczas otrzymywał premię w stosunku do wynagrodzenia zasadniczego w wysokości 88,36% w roku 1975, premię w wysokości 122,50% w roku 1976 oraz premię w wysokości 169,52% w roku 1977 (do 30 czerwca). Z porównania zaś wynagrodzenia ogółem (z premią regulaminową), jakie otrzymywał w latach 1980-1984 w Zakładzie (...), gdzie pracował od 1.07.1977r. cały czas na identycznym stanowisku projektanta, wynika że otrzymywał on premię w stosunku do wynagrodzenia zasadniczego w wysokości 45,45% w roku 1980, 100,90% w roku 1981, 95,37% w roku 1982, 89,28% w roku 1983 i 142,03% w roku 1984 (do 31 marca).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Podtrzymał podstawy skarżonej decyzji. Wskazał też, że J. M. do odwołania nie załączył żadnych dokumentów, które byłyby istotne z punktu widzenia wniosku zawartego w odwołaniu. Nie ma zaś dowodów na wysokość wynagrodzenia uzyskiwaną przez wnioskodawcę w okresie od 1.07.1977r. do 31.12.1979r. Ciężar dowodu w tym względzie, zgodnie z ogólną regułą wynikającą z art. 6 kc, obciąża wnioskodawcę.

Przepisy natomiast z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny. Powołał się w tym względzie na wyroki Sądów Apelacyjnych w Warszawie z dnia 20.06.2007r. III AUa 482/07 i w Szczecinie z dnia 4.06.2009r. III AUa 36/09.

Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalił i zważył, co następuje:

Odwołania za uzasadnionego uznać nie można było.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że prawo do emerytury odwołującemu się mogło być przyznane i wyliczone tylko na podstawie przepisów rozdziału 1 działu II powołanej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (czyli zwanej ustawą emerytalną), gdyż urodził się (...) i wiek emerytalny osiągnął w 2015r. ((...)). Stąd, zgodnie z art. 24 ust. 1b pkt 1 ustawy emerytalnej, emerytura przysługiwała mu od 13.07.2015r., a podstawę jej obliczenia, stosowanie do art. 25 ust. 1 tej ustawy, stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175, ewentualnie też kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy. Sama emerytura zaś, stosownie do art. 26 ustawy, stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem

podzielenia podstawy obliczenia ustalonej w sposób określony w art. 25 przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę danego ubezpieczonego, z uwzględnieniem ust. 5 i art. 183. Takiego sposobu liczenia emerytury jak i wyliczenia jej z samej dokumentacji zebranej w sprawie odwołujący się zresztą nie kwestionował. Uważał tylko, że z uwagi na przyjęcie wyższego wynagrodzenia niż najniższe krajowe w okresie czasu od 1.07.1977r. do 31.12.1979r. winien mieć wyższą emeryturę. Wyższego wynagrodzenia odwołującego się w okresie czasu od 1.07.1977r. do 31.12.1979r. niż najniższe krajowe przyjąć jednak w sprawie nie można było.

Wprawdzie świadkowie przesłuchani w sprawie zawnioskowani przez odwołującego się, współpracownicy K. B. i W. R. oraz żona I. M., potwierdzili twierdzenia odwołującego się odnośnie otrzymywanego wynagrodzenia związanego z premią, to jednak sąd nie mógł ich przyjąć jako miarodajnych dowodów w sprawie. Nawet gdyby można było w całości dysponować wskazanymi w odwołaniu aktami prawnymi (nie można było uzyskać uchwały Rady Ministrów z dnia 11.06.1976r. i zarządzenia Nr 17 MPPiS Socjalnych z dnia 30.06.1976r.) nie można byłoby przyjąć wyższego wynagrodzenia niż, jak wskazanego przez organ rentowy, minimalnego. Jak mianowicie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4.07.2007r. II UK 36/07 (Lex 390123) w przypadku takiego składnika wynagrodzenia, jakim jest premia, konieczne jest istnienie dowodów potwierdzających bez wątpliwości fakt wypłacania premii i jej wysokość. Zeznania świadków na tę okoliczność są niewystarczające. Wynagrodzenie bowiem za pracę nie może być ustalone w sposób przybliżony czy też prawdopodobny. Stąd Sąd, który w pełni podziela powyższe stanowisko Sadu Najwyższego, jak i przytoczone we wskazanych wyrokach Sądów Apelacyjnych w odpowiedzi na odwołanie, w przypadku braku dokumentacji dotyczącej otrzymanego przez odwołującego się wynagrodzenia (co jest w sprawie niewątpliwe), ostatecznie nie mógł przyjąć, ustalonego przez biegłą sądową wynagrodzenia odwołującego się wyliczonego w sposób szacunkowy t.j. w uśrednieniu do wynagrodzenia świadków K. B. i W. R. oraz samego odwołującego się przed i po spornym okresie. Tym bardziej tak należało uznać, że sama biegła sądowa uzyskała po przeanalizowaniu akt osobowych świadków, iż wysokość premii nie była określona. Poza tym trzeba mieć i na uwadze, że pracownicy mogli nie otrzymywać premii albo i podstawowego nawet wynagrodzenia z racji różnych nieobecności w pracy bądź innych przyczyn, chociażby z tytułu zmniejszenia wymiaru oraz czasu pracy albo i wymierzanych im kar. W związku z tym niezbędna jest pełna dokumentacja finansowa konkretnie wypłacanego wynagrodzenia, gdyż w oparciu o zeznania świadków, a już na pewno w oparciu o twierdzenia zainteresowanego, w tym względzie stanowczych ustaleń czynić nie sposób.

Niezależnie od powyższego Sąd zauważa, że powyższe kwestie dotyczą tylko ustalenia wysokości samego kapitału początkowego, a nie bezpośrednio emerytury. Decyzji natomiast o ustaleniu kapitału początkowego z dnia 14.08.2014r. odwołujący nie skarżył. Nie mogą więc być w zakresie samego kapitału początkowego podejmowane stanowcze ustalenia, tym bardziej, że odwołujący się jest reprezentowany przez fachowego pełnomocnika bo radcę prawnego. Nie mniej z uwagi na to, że wyliczenie kapitału początkowego miało istotny wpływ na wysokość emerytury sąd wskazał na aspekty tego dotyczące.

Mając więc na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 kpc oddalił odwołanie.

PW/ich